

Sygn. akt II C 460/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. oddala powództwo;

2. zasądza od J. K. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 460/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 maja 2014 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, powód J. K., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powód zażądał zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 13 lipca 2008 roku powód uległ wypadkowi w trakcie gry w paintball, zorganizowanej przez M. Z., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą A- (...). Powód wpadł w niezabezpieczony otwór klatki schodowej i spadł po schodach. Skutkiem wypadku było zwichnięcie stawu barkowego z repozycją oraz meniskopatia przyśrodkowa wraz z rozmięknięciem chrząstki kłykcia przyśrodkowego piszczeli I stopnia. Podniesiono, że organizator imprezy sportowej nie zabezpieczył należycie miejsca w którym się odbywała oraz nie zadbał o zapewnienie uczestnikom pomocy medycznej na wypadek ewentualnych obrażeń doznanych w trakcie gry. Powód wskazał, że organizator imprezy posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W., potwierdzone polisą nr (...). Powód wyjaśnił, że wysokość dochodzonego odszkodowania ustalona została w oparciu o wysokość utraconego dochodu, w okresie w którym powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Powód podniósł, że przed wypadkiem jego średni miesięczny dochód wynosił minimum 9.000 zł. Natomiast, po wypadku otrzymywał zasiłek chorobowy za okres ponad 5 miesięcy w kwocie około 1000 zł miesięcznie. Jako podstawę prawną dochodzonych roszczeń wskazał art.444 k.c. i art.445 k.c.

(pozew k.2- 8)

Postanowieniem z dnia 20 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(postanowienie k.91)

W piśmie z dnia 28 października 2014 roku pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że na etapie postępowania likwidacyjnego w dniu 17 lipca 2014 roku pozwany odmówił wypłaty świadczeń na rzecz powoda, podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń. Pełnomocnik pozwanego podniósł, że zgodnie z art. 819 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech od dnia zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Pozwany wskazał, że w niniejszej sprawie datą początkową biegu terminu przedawnienia jest dzień 13 lipca 2008 roku, bieg przedawnienia nie został przerwany przez zgłoszenie szkody w ustawowym terminie trzech lat od daty zdarzenia, tym samym roszczenie powoda uległo przedawnieniu w dniu 14 lipca 2011 roku. Ponadto, pełnomocnik pozwanego zwrócił uwagę na rozbieżności w twierdzeniach powoda co przebiegu wypadku oraz podniósł, że powód nie wykazał na czym miałyby polegać wina ubezpieczającego. Dodatkowo, odnosząc się do żądanego przez powoda odszkodowania, pozwany wskazał, że przy obliczaniu utraconego dochodu powód powinien był uwzględnić świadczenia otrzymywane z ZUS, których wysokość należało określić precyzyjnie. Pozwany kwestionował także żądanie powoda w zakresie odsetek.

(pismo pełnomocnika pozwanego k.153-164)

W piśmie z dnia 19 stycznia 2015 roku pełnomocnik powoda wskazał, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest niezasadny. W ocenie pełnomocnika powoda do przedawnienia roszczeń w niniejszej sprawie zastosowanie winien mieć art. 442¹§ 1 k.c. w związku z art. 819 § 3 k.c. Powód podniósł, że szkoda zgłoszona została stronie pozwanej przed upływem terminu przedawnienia, gdyż w dniu 11 sierpnia 2010 roku powód zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L. (EuCo) umowę o dochodzenie roszczeń, na podstawie której prowadzona miała być sprawa dotycząca wypadku z dnia 13 lipca 2008 roku. Pełnomocnik powoda wskazał, że na skutek zgłoszenia szkody, dokonanego przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L. nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia roszczeń powoda. Ponadto, zarzucił, że podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego stanowi nadużycie prawa. Jednocześnie, pełnomocnik powoda wskazał, że do upływu terminu przedawnienia doszło na skutek zaniedbań (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L..

(pismo pełnomocnika powoda k.191-195)

W piśmie z dnia 30 stycznia 2015 roku pełnomocnik pozwanego wskazał, że fakt zawarcia umowy między powodem, a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L. nie świadczy o zgłoszeniu szkody pozwanemu. Podniósł, iż powód nie udowodnił, aby jego poprzedni pełnomocnik zgłosił szkodę przed dniem 13 lipca 2011 roku. Zakwestionował zarzut nadużycia prawa, wskazując że nie może ponosić odpowiedzialności za zaniedbania ówczesnego pełnomocnika powoda. Sprecyzował, że w wyniku omyłki pisarskiej w pismach procesowych wskazano na przepis art.819 § 2 k.c. zamiast art.819 § 3 k.c.

(pismo pełnomocnika pozwanego k.199-201)

W toku dalszego postępowania strony konsekwentnie stały na przedstawionych powyżej stanowiskach.

Na rozprawie w dniu 18 marca 2016 roku pełnomocnik powoda na wypadek uwzględnienia zarzutu przedawnienia wniósł o nieobciążanie powoda kosztami procesu.

(pismo pełnomocnik pozwanej k. 241-242, pismo pełnomocnika powoda k.246-247, protokół rozprawy k.253-254)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lipca 2008 roku powód uległ wypadkowi, do którego doszło w R., w trakcie zorganizowanej przez firmę A- (...) z siedzibą w Ł., gry w paintball. Powód wpadł w niezabezpieczony otwór klatki schodowej, w budynku w obrębie którego prowadzona była gra.

Na skutek zdarzenia powód doznał urazu stawu lewego barkowego.

Firma A- (...), w dniu zdarzenia, posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

(okoliczności bezsporne, dokumentacja medyczna k.19, k.21-22, pismo ubezpieczyciela k.165)

W dniu 11 sierpnia 2010 roku J. K. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L. umowę o dochodzenie roszczeń, na podstawie której zleceniobiorca zobowiązał się do prowadzenia sprawy dotyczącej wypadku powoda z dnia 13 lipca 2008 roku. Powód przedłożył spółce dokumenty stanowiące załączniki do pozwu w niniejszej sprawie, w tym opis przebiegu zdarzenia.

(dowód: umowa k.89)

Pismem z dnia 5 maja 2011 roku (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L. poinformowała powoda, że w jej ocenie brak jest podstaw prawnych do dochodzenia roszczeń w drodze postępowania likwidacyjnego, w związku z czym sprawa powoda skierowana została do archiwum.

(dowód: pismo EuCo – załączone akta szkodowe 31476/10)

Pismem z dnia 4 stycznia 2012 roku powód wypowiedział (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L. umowę o dochodzenie roszczeń z dnia 11 sierpnia 2010 roku.

(dowód: wypowiedzenie umowy k.196, pismo k.197)

Przyczyną wypowiedzenia umowy przez powoda było uzyskanie informacji o przedawnieniu roszczeń wynikających ze zdarzenia z dnia 13 lipca 2008 roku.

(okoliczność bezsporna k.193)

Pismem z dnia 8 maja 2012 roku pełnomocnik powoda adw. A. R., z Kancelarii (...), Z., (...) i Radca Prawny Spółka (...), wezwał M. Z., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą A. (...), do zapłaty kwoty 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za nienależyte zorganizowanie imprezy sportowej w dniu 13 lipca 2008 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty k.87)

Pismem z dnia 18 maja 2012 roku pełnomocnik powoda adw. A. R., z Kancelarii (...), Z., (...) i Radca Prawny Spółka (...), wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L. do zapłaty odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy o dochodzenie roszczeń z dnia 11 sierpnia 2010 roku. W piśmie wskazano, że w wyniku zaniedbań, spółka doprowadziła do przedawnienia się roszczeń J. K. związanych z wypadkiem z dnia 13 lipca 2008 roku – z dniem 14 lipca 2011 roku. Do pisma załączono pełnomocnictwo z dnia 27 kwietnia 2012 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty skierowane do EuCo wraz z pełnomocnictwem – załączone akta szkodowe 31476/10)

W piśmie z dnia 13 czerwca 2012 roku pełnomocnik M. Z. poinformował powoda, iż jego mocodawca w dniu zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W.. Wskazał, że M. Z., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą A- (...), nie odpowiadał za przygotowanie miejsca zabawy, w której uczestniczył powód w dniu 13 lipca 2008 roku. Ponadto podniósł, iż roszczenie powoda, z tytułu

szkody doznanej w dniu 13 lipca 2008 roku na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. uległo przedawnieniu w dniu 14 lipca 2011 roku.

(dowód: odpowiedź na wezwanie do zapłaty k.88)

W piśmie z dnia 17 lipca 2014 roku, skierowanym do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L., pozwany wskazał, w związku z otrzymanym w dniu 9 lipca 2014 roku zawiadomieniem o szkodzie osobowej, brak jest podstaw do przyjęcia przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. odpowiedzialności polisowej za zgłoszoną szkodę, wynikłą z wypadku z dnia 13 lipca 2008 roku – ze względu na przedawnienie roszczenia. Odpis pisma przesłano do wiadomości J. K..

(dowód: pismo ubezpieczyciela k.165 i k.166-167)

Pozwany dowiedział się o przedmiotowej szkodzie będącej wynikiem zdarzenia z dnia 13 lipca 2008 roku w dniu 9 lipca 2014 roku, na skutek doręczenia odpisu pozwu wniesionego w niniejszej sprawie.

(dowód: pismo ubezpieczyciela k.165, potwierdzenie odbioru k.105)

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Sąd pominął kserokopie dokumentacji medycznej k.25-35 z uwagi na jej nieczytelność. Ponadto, w świetle zasadnie podniesionego zarzutu przedawnienia, ewentualne ustalenia wynikające z jej treści pozostawały bez znaczenia dla wyrokowania.

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd nie uwzględnił kserokopii dokumentacji medycznej k.36-46, rachunków i faktur dotyczących leczenia k.48-57, faktur k.58-67, deklaracji podatkowych k.68-86, jako bezprzedmiotowych w świetle zarzutu przedawnienia.

Z uwagi na skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego, o czym będzie mowa w toku dalszych rozważań, zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego dotyczącego zasady odpowiedzialności oraz rozmiaru krzywdy i szkody powoda stanowiących wynik zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2008 roku. Z tego względu, na rozprawie w dniu 18 marca 2016 roku, Sąd oddalił wnioski dowodowe zwarte w pkt 7, 8, 9 pozwu oraz w pkt 3, 4, 5, 6, 7 pisma pełnomocnika pozwanego z dnia 28 października 2014 roku.

Z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia roszczeń zbędne było wydanie wyroku wstępnego. A zatem, na rozprawie w dniu 18 marca 2016 roku Sąd oddalił wniosek powoda o wydanie wyroku wstępnego zwarty w pkt 6 pozwu.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należy wskazać, iż załączony do pozwu opis zdarzenia (k.12-16) oraz oświadczenia (k.17 i k.18) stanowią jedynie dowód z dokumentu prywatnego, a ich moc dowodową określa przepis art.245 k.p.c., zgodnie z którym dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanego zadośćuczynienia oraz odszkodowania za szkodę wywołaną wypadkiem z dnia 13 lipca 2008 roku, za który, w ocenie powoda, winę ponosił podmiot ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Pozwany nie kwestionował, że w okresie zdarzenia ubezpieczał z tytułu odpowiedzialności cywilnej M. Z., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą A-TEAM. Poddał jednak w wątpliwość zakres odpowiedzialności ubezpieczonego oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim,

względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zaś, w świetle § 4 art. 822 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagało, czy dochodzone przez powoda roszczenie uległo przedawnieniu, gdyż uwzględnienie tego zarzutu skutkowało mogło oddaleniem powództwa bez badania istnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

Uregulowania prawne określające skutki upływu czasu określane są jako dawność. Ich działanie powoduje powstanie skutków prawnych niekorzystnych dla uprawnionego, spowodowanych dwiema okolicznościami - upływem czasu oraz niewykonywaniem przez uprawnionego przysługujących mu uprawnień. Uprawniony nie ma obowiązku korzystania ze swego prawa, wykonywania go, jednak musi liczyć się w takim wypadku z powstaniem niekorzystnych dla siebie skutków prawnych, łącznie z utratą prawa.

Przepisy art.117-125 k.c. regulujące przedawnienie mają charakter przepisów iuris cogentis. Nie mogą być więc uchylone lub zmienione wolą stron, które nie mogą skrócić ani przedłużyć terminu przedawnienia w drodze czynności prawnej (art.119 k.c.).

Stosownie do art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (art.117 § 2 k.c.). W świetle art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególnie nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Jak wynika z art. 123 § 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, przez wszczęcie mediacji.

W świetle przepisu art. 124 § 1 k.c., po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art.124 § 2 k.c.).

Istota przedawnienia polega na tym, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, powołując się na upływ tego czasu. Inaczej mówiąc, po upływie terminu przedawnienia wierzyciel zostaje ograniczony w możliwości dochodzenia swego prawa. W wyniku przedawnienia dłużnik uzyskuje prawo zgłoszenia zarzutu wyłączającego możliwość dochodzenia wykonania świadczenia (lub odszkodowania za szkody powstałe wskutek jego niewykonania lub nienależytego wykonania) przed sądem (państwowym lub arbitrażowym). Uchylenie się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia polega na odmowie spełnienia świadczenia z powołaniem się na upływ terminu przedawnienia.

Roszczenia dotyczące zadośćuczynienia i odszkodowania wynikające z przepisów art.444 k.c. i art.445 k.c. są roszczeniami majątkowymi, ulegają więc przedawnieniu. Terminy przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych reguluje przepis art.442¹ k.c.

Jak wynika z przepisu art.442¹ § 1 k.c., roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zaś, w świetle § 3 art.442¹ k.c., w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Z kolei art. 819 k.c., wprowadza wyjątki od ogólnej zasady przedawnienia roszczeń (art.118 k.c.). Zgodnie z art.819 § 3 k.c., w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Regulacja ta jest konsekwencją konstrukcji umowy odpowiedzialności cywilnej, a jej celem jest to, aby roszczenie poszkodowanego wobec ubezpieczyciela nie przedawniło się wcześniej niż roszczenie wobec sprawcy szkody. Dzięki temu zabezpieczony jest interes poszkodowanego i pośrednio także sprawcy oraz utrzymany jest sens ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Natomiast, w § 4 art. 819 k.c., w sposób odmienny od reguł ogólnych uregulowano zagadnienie przerwania biegu terminu przedawnienia. Przewiduje on bowiem szczególną podstawę do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia o świadczenie ubezpieczyciela. Termin ten przerywa się także, poza sytuacjami opisanymi w art.123 k.c., przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem, co zasadniczo daje podstawy do wyznaczenia terminu płatności świadczenia ubezpieczyciela.

Tym samym przerwanie następuje także przez jednostronną czynność wierzyciela dokonaną wobec dłużnika. Nie jest to oświadczenie woli, lecz jedynie oświadczenie wiedzy. Wywrze ono bowiem swój skutek w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia niezależnie od tego, czy przerwanie biegu przedawnienia było objęte wolą wierzyciela dokonującego zgłoszenia ubezpieczycielowi swojego roszczenia lub zgłoszenia zajścia wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 roku, IV CK 157/05, L.; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2009 roku, V CSK 444/08, L.).

Po przerwaniu na podstawie art.819 § 4 zd. 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 zd. 2 k.c.).

W niniejszej sprawie okres przedawnienia roszczeń powoda wynosił, w świetle art. 442¹ § 1 i 3 k.c. oraz art.819 § 3 k.c., 3 lata. W niniejszej sprawie poza sporem stron pozostawała okoliczność, że już w dniu zdarzenia czyli w dniu 13 lipca 2008 roku powód wiedział o szkodzie i podmiocie zobowiązany do jej naprawienia w postaci organizatora zabawy, ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. A zatem, od dnia 14 lipca 2008 roku rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia, który upłynął w dniu 14 lipca 2011 roku.

Powód nie wykazał, a w tym zakresie zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art.6 k.c., na nim spoczywał ciężar dowodu, aby do dnia 14 lipca 2011 roku podjął osobiście lub przez pełnomocnika czynności, które skutecznie przerwały bieg terminu przedawnienia roszczeń objętych pozwem. Nie udowodnił, w szczególności, aby przed upływem terminu przedawnienia zgłosił szkodę pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń. Sam fakt zawarcia umowy zlecenia i udzielenie pełnomocnictwa podmiotowi, który miał podjąć działania w zakresie dochodzenia przedmiotowych roszczeń, nie świadczy o tym, że doszło do zgłoszenia szkody pozwanemu i przerwania biegu terminu przedawnienia na podstawie art.819 § 4 zd. 1 k.c. Wręcz przeciwnie, z pisma (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. z dnia 5 maja 2011 roku, wynika że z uwagi na brak podstaw prawnych do dochodzenia roszczeń w drodze postępowania likwidacyjnego sprawa J. K. skierowana została do archiwum. Nie doszło zatem do zgłoszenia szkody bądź określonych roszczeń pozwanemu.

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony przez powoda w dniu 6 maja 2014 roku, a zatem już po upływie terminu przedawnienia.

Ostatecznie w piśmie z dnia 19 stycznia 2015 roku pełnomocnik powoda wskazał, że do upływu terminu przedawnienia doszło na skutek zaniedbań (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.. Jednocześnie, wskazywał na sprzeczność poniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego.

Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powołany przepis ma charakter wyjątkowy i powinien być stosowany ze szczególną ostrożnością (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku dnia 24 kwietnia 1997 roku, II CKN 118/97, OSP 1998 rok, Nr 1, poz. 3).

Zasady współzycia społecznego to odrębne od norm prawnych reguły postępowania wiążące się ściśle z normami moralnymi oraz normami obyczajowymi. Należą niewątpliwie do nich również dobre obyczaje obowiązujące w obrocie prawnym. W szczególności, u podstaw zakazu nadużycia prawa podmiotowego (zakazu postępowania niezgodnego z zasadami współzycia społecznego) leży zasada, według której nie wolno postępować w sposób sprzeczny z wywołanym przez siebie zaufaniem i dotychczasowym postępowaniem.

Domniemywa się, że korzystający ze swego prawa podmiotowego czyni to zgodnie z zasadami współzycia społecznego oraz społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. W konsekwencji, ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi. W przedmiotowej sprawie, ciężar udowodnienia nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego spoczywał na powodzie. Powód nie wskazał ani nie udowodnił żadnych okoliczności wskazujących na to, że poniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia, do czego była uprawniona zgodnie ze zdaniem drugim art. 117 § 1 k.c., stanowiło nadużycie prawa, a w szczególności, że zostało w jakikolwiek sposób spowodowane działaniem strony pozwanej. Nie sprecyzował jaka zasada współzycia społecznego miałaby zostać naruszona działaniem pozwanego ani że zasada taka funkcjonuje w powszechnie przyjętym w społeczeństwie systemie wartości.

Nie można przyjmować, że sam fakt skorzystania przez pozwanego z przewidzianego w przepisach prawa cywilnego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. Pozwany w celu obrony swych praw skorzystał przysługującego mu zarzutu przedawnienia, do czego był uprawniony.

Na uwagę zasługuje okoliczność, iż pozew w przedmiotowej sprawie wniesiony został dopiero w dniu 6 maja 2014 roku, a zatem prawie 3 lata po upływie terminu przedawnienia. Natomiast, J. K. został przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L. poinformowany pismem z dnia 5 maja 2011 roku, że w ocenie spółki brak jest podstaw prawnych do dochodzenia roszczeń w drodze postępowania likwidacyjnego, w związku z czym sprawa powoda skierowana została do archiwum. Pismo to zostało skierowane do powoda ponad 2 miesiące prze upływem terminu przedawnienia roszczeń wynikających ze zdarzenia z dnia 13 lipca 2008 roku. A zatem, powód jeśli nie podzielał stanowiska umocowanej przez siebie spółki, mógł podjąć działania w celu wypowiedzenia jej pełnomocnictwa oraz ustanowienia innego pełnomocnika czy też samodzielnego zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi organizatora zabawy. Jednakże, J. K. wypowiedział (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L. umowę o dochodzenie roszczeń z dnia 11 sierpnia 2010 roku dopiero pismem z dnia 4 stycznia 2012 roku, zaś dopiero w dniu 27 kwietnia 2012 roku ustanowił nowego pełnomocnika adw. A. R. z Kancelarii (...), Z., (...) i Radca Prawny Spółka (...), choć przyczyną wypowiedzenia pełnomocnictwa spółce było uzyskanie informacji o przedawnieniu roszczeń wynikających ze zdarzenia z dnia 13 lipca 2008 roku.

Bezczywność powoda, który nie dołożył należytej staranności w dochodzeniu swych praw i wytoczył powództwo blisko trzy lata po upływie terminu przedawnienia, nie może obciążać pozwanego. Zwłaszcza, że powód nie wykazał, aby po jego stronie występowały w okresie biegu terminu przedawnienia jakiegokolwiek obiektywne przeszkody uniemożliwiające dochodzenie swych roszczeń. Natomiast, w orzecznictwie podkreśla się, że za

niewwzględnieniem zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. może przemawiać jedynie wniesienie pozwu w terminie nieznacznie przekraczającym upływ przedawnienia z uwagi obiektywne przeszkody w realizacji swych praw przez poszkodowanego, nie zaś uchybienia ze strony poszkodowanego czy jego pełnomocników. W konsekwencji, nie może też obciążać pozwanego postępowanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L..

Zarzut przedawnienia roszczeń wynikających ze zdarzenia z dnia 13 lipca 2008 roku został przed niniejszym procesem podniesiony w piśmie pełnomocnika M. Z. z dnia 13 czerwca 2012 roku, stanowiącym odpowiedź na pismo pełnomocnik powoda adw. A. R. z Kancelarii (...), Z., (...) i Radca Prawny Spółka (...) z dnia 8 maja 2012 roku wzywające M. Z., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą A-TEAM, do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania za nienależyte zorganizowanie imprezy sportowej w dniu 13 lipca 2008 roku.

Zważyć także należy, iż pismem z dnia 18 maja 2012 roku pełnomocnik powoda adw. A. R. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L. do zapłaty odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy o dochodzenie roszczeń z dnia 11 sierpnia 2010 roku oraz doprowadzenie do przedawnienia się roszczeń J. K. związanych z wypadkiem z dnia 13 lipca 2008 roku.

Konkludując, J. K. przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie był świadomy, iż jego roszczenia wynikające ze zdarzenia z dnia 13 lipca 2008 roku są przedawnione. Podjął jednak ryzyko związane z możliwością przegrania procesu. Będąc reprezentowanym przez zawodowego pełnomocnika winien liczyć się z tym, że w przypadku skierowania sprawy na drogę sądową, pozwany ubezpieczyciel będzie mógł, broniąc się przed żądaniem pozwu, skorzystać z zarzutu przedawnienia. Zwłaszcza, że przed wszczęciem procesu pisma dotyczące zdarzenia z dnia 13 lipca 2008 roku do M. Z. oraz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kierował pełnomocnik z tej samej kancelarii co pełnomocnik reprezentujący powoda w niniejszej sprawie.

Reasumując, w ocenie Sądu, na gruncie niniejszej sprawy, nie sposób mówić o sprzeczności poniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzekł Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z który, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód przegrał proces w całości. A zatem, był zobowiązany do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów procesu, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349).